

## **Perspektywy polityki energetycznej UE w obszarze produkcji, importu, przesyłu oraz dystrybucji gazu ziemnego**

**P**olityka energetyczna UE definiowana zarówno w wymiarze instytucjonalnym jak również w ramach poszczególnych polityk energetycznych realizowanych przez państwa członkowskie wzbudza poważne kontrowersje. Szczególnie silnie uwidacznia się to w przypadku obrotu gazem ziemnym na obszarze podlegającym jurysdykcji Wspólnoty. Państwa wchodzące w skład UE różnią się i to w sposób zasadniczy co do kierunków polityki energetycznej jak również celów a nawet cząstkowych zadań wynikających z wypracowanych z trudem kompromisowych założeń. Problemem państw tworzących Wspólnotę jest brak dostępu do własnych źródeł surowców energetycznych. Te którymi dysponują poszczególne kraje członkowskie powoli ulegają wyczerpaniu zaś struktura geologiczna obszaru zajmowanego przez państwa wchodzące w skład UE nie daje podstaw do nadmiernego optymizmu co do możliwości odkrycia kolejnych zasobnych pokładów surowca. Sytuacji nie ułatwia fakt, iż polityka energetyczna UE definiowana zarówno przez pryzmat instytucjonalny jak również indywidualny kształtowana interesami narodowymi pozostaje w cieniu konfliktów pomiędzy eksporterami surowca o dostęp do europejskiego rynku zbytu. Tak wygenerowana rzeczywistość nie czyni z instytucji europejskich aktywnego gracza na globalnym rynku paliw. UE pozostaje w dużym stopniu biernym obserwatorem kształtującej się na nowo globalnej energetycznej rzeczywistości. Przykładem tak kształtujących się w międzynarodowych stosunkach gospodarczych relacji jest rosyjsko – amerykańska rywalizacja koncentrująca się wokół problemu budowy drugiej odnogi gazociągu północnego łączącego bezpośrednio niemieckiego odbiorcę z rosyjskim dostawcą. Można odnieść wrażenie, iż o interesach dotyczących bezpośrednio Europejczyków decyduje wynik rosyjsko – amerykańskiej rywalizacji. Poprzez brak jednolitej, wspólnej polityki energetycznej UE traci

możliwość bycia kluczowym partnerem w rozwiązywaniu problemów globalnego rynku paliw<sup>651</sup>.

### Europejski rynek gazu ziemnego

Obecnie żaden europejski kraj zrzeszony w UE nie jest samowystarczalny energetycznie czyli zdolny zapewnić swojej gospodarce, indywidualnym odbiorcom wystarczającą ilość energii bez konieczności dostaw z zewnątrz. Dotyczy to również analizowanej przez nas gazowej części sektora energetycznego. Największymi złożami gazu ziemnego dysponują Brytyjczycy z tym że w ostatnich latach tempo spadku wielkości produkcji jest zbyt duże aby można było realnie myśleć o zapewnieniu suwerenności energetycznej. Z resztą po przegranej przez zwolenników dalszego pozostawiania przez Wielką Brytanię w szeregach UE referendum państwo to rozpoczęło procedurę wychodzenia za struktur Wspólnoty. Kraje UE są więc skazane na import surowca. W 2019 roku do państw zrzeszonych w UE trafiło 320,6 mld m<sup>3</sup> gazu ziemnego z czego blisko 250 mld m<sup>3</sup> pochodziło z instalacji naziemnych, reszta zaś była dostarczana drogą morską w postaci LNG. Największa ilość europejskiego wolumenu importowego przypada na Federację Rosyjską, która zaspokaja ponad 30% europejskiej konsumpcji gazu ziemnego. Do innych ważnych graczy europejskiego rynku gazu ziemnego zaliczamy Norwegię w mniejszym stopniu Libię. O wyborze kierunku importu decyduje przede wszystkim bezpieczeństwo dostaw oraz cena za surowiec. Jak do tej pory rosyjska oferta sprzedaży „błękitnego paliwa” wydawała się być najbardziej korzystną. Sytuacja zmieniła się wraz z wejściem na globalny rynek gazu ziemnego nowych technologii co umożliwiło wykorzystanie istniejących złóż surowca zawartych w łupkach bitumicznych. Największy udział w rynku gazu łupkowego mają Amerykanie, którzy kilka lat temu wyprzedzili Federację Rosyjską w ilości wydobywanego gazu ziemnego. Wzrasta również znaczenie rynku gazu skroplonego LNG. W 2019 roku ponad 430 mld m<sup>3</sup> sprzedanego na globalnym rynku paliw surowca pochodziło w formie skroplonej. Nadal jednak przeważa surowiec dostarczany metodami tradycyjnymi poprzez rozbudowaną sieć gazociągów. W 2019 roku dostarczono w ten sposób ponad 805 mld m<sup>3</sup> gazu.<sup>652</sup> Obecne możliwości importowe LNG państw zrzeszonych w UE wynoszą blisko 150 mld m<sup>3</sup> surowca rocznie. Trwają jednak prace nad budową oraz rozbudową istniejących instalacji czego przykładem rozbudowa polskiego

<sup>651</sup> J. Malko, *Energetyczna strategia Unii Europejskiej. Nowe podejście do starych problemów*, Wokół Energetyki, Warszawa 2006, s. 23 – 24.

<sup>652</sup> *Najwięksi eksporterzy i importerzy gazu ziemnego*, <https://24kurier.pl/akcje-kuriera/kurier-morski/najwieksi-eksporterzy-i-importerzy/> (26.07.2020)

gazo portu w Świnoujściu, która według realizujących inwestycję decydentów przyniesie zwiększenie mocy przerobowych z 5 mld m<sup>3</sup> surowca do 7,5 mld m<sup>3</sup> surowca rocznie oraz budowa instalacji LNG na chorwackiej wyspie KRK o prognozowanych możliwościach przerobowych wynoszących do 6,5 mld m<sup>3</sup> surowca rocznie. Podejmowane w tym zakresie działania przez państwa tworzące Wspólnotę i częściowo przynajmniej przez nią finansowane należy uznać za element przyjętej przez kraje członkowskie zasady dywersyfikacji źródeł oraz tras przesyłowych surowca i są tym samym głębszym elementem strategii energetycznej mierzonej nie tylko w latach ale szerzej w dekadach<sup>653</sup>.

**Tabela 1. Produkcja gazu ziemnego w wybranych krajach UE według stanu na 2018 rok.**

Europejscy producenci gazu ziemnego	Wielkość produkcji gazu ziemnego mld m <sup>3</sup>
Wielka Brytania	40,6
Rumunia	9,5
Niemcy	5,5
Włochy	5,2
Dania	4,3
Polska	4,0

Źródło: M. Januszek, *50 największych producentów i konsumentów gazu ziemnego 2019*, <https://inzynieria.com/paliwa/rankingi/53253,50-najwiekszych-producentow-i-konsumentow-gazu-ziemnego-2019> (26.07.2020)

<sup>653</sup> M. Krzykowski, *Nowa Strategia Energetyczna Unii Europejskiej*, Zeszyty Naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN, Warszawa 2015, s. 33 - 45; K. Kosior, Ch. Mogelin, *Emergency policy and energy law of the European Union* [w:] Jasiień Leszek (red.), *The Future of European Energy Security*, Washington 2008, s. 16.

**Tabela 2. Zużycie gazu ziemnego w wybranych krajach UE według stanu na 2018 rok**

Europejscy konsumenci gazu ziemnego	Wielkość konsumpcji gazu ziemnego mld m <sup>3</sup>
Niemcy	88,3
Wielka Brytania	78,9
Włochy	69,2
Francja	42,7
Polska	19,7

Źródło: M. Januszek, *50 największych producentów i konsumentów gazu ziemnego 2019*, <https://inzynieria.com/paliwa/rankingi/53253,50-najwiekszych-producentow-i-konsumentow-gazu-ziemnego-2019> (26.07.2020)

**Tabela 3. Import LNG przez kraje UE według stanu na 2019 rok**

Europejscy importerzy LNG	Import LNG mld m <sup>3</sup>
Hiszpania	15
Francja	13,1
Włochy	7,3

Źródło: J. Wiech, *Polski rynek gazu ziemnego na tle Europy*, <https://www.energetyka24.com/polski-rynek-gazu-na-tle-europy-analiza> (25.07.2020)

### Perspektywy rozwoju europejskiego rynku gazu ziemnego

Perspektywy europejskiego rynku gazu ziemnego należy oceniać przez pryzmat kilku uwarunkowań. Największe znaczenie wydaje się mieć zastosowanie nowych technologii produkcji oraz przesyłu gazu ziemnego. Dotyczy to zarówno uzyskania możliwości eksploatacji na skalę przemysłową pokładów gazu łupkowego jak również usprawnienie a przez to zmniejszenie kosztów przesyłu gaz skroplonego. Wydatne zwiększenie mocy produkcyjnych ze strony USA, Kanady jak również innych państw eksploatujących niekonwencjonalne pokłady gazowe wygenerowało możliwość eksportu nadwyżek surowca<sup>654</sup>. Sprzyja temu rozbudowa infrastruktury przesyłowej w postaci budowy, modernizacji istniejących terminali LNG. Według założeń przyjętych przez kraje członkowskie UE do 2022

<sup>654</sup> J. Trusewicz, *Mniej gazu łupkowego z USA*, <https://energia.rp.pl/surowce-i-paliwa/19969-mniej-gazu-lupkowego-z-usa> (27.07.2020)

roku tylko Malta i Cypr nie będą dysponować odpowiednią do przyjmowania LNG infrastrukturą gazową.<sup>655</sup> Spadek cen za LNG na „globalnym rynku paliw” spowodował, iż sceptyczne dotąd co do możliwości odbioru gazu w postaci skroplonej państwa europejskie zaczęły uwzględniać gaz skroplony w swoim bilansie energetycznym. Korzystną w tym zakresie wydaje się również możliwość realizacji zakupów odpowiedniej ilości surowca od różnych kontrahentów w oparciu o aktualną cenę za surowiec. Nie jest koniecznym jak miało to do tej pory w przypadku realizacji zamówień jak również związanymi z zawartymi porozumieniami transportem surowca liniami przesyłowymi podpisywanie długoterminowych kontraktów stawiających państwo importujące gaz na zdecydowanie słabszej wobec dostawcy pozycji. Kontrakty realizowane są na bieżąco. Gaz w formie skroplonej można nabywać na giełdzie często bezpośrednio od producenta. Nie oznacza to jednak, iż nie istnieją pewne uwarunkowania nakazujące utrzymanie dywersyfikacji portfela zamówień również w oparciu o realizację porozumień o dostawach konwencjonalnymi trasami przesyłowymi w dłuższym okresie. Należą do nich bezpieczeństwo wielkości dostaw surowca jak również większa odporność na wahania cenowe.<sup>656</sup>

Mającym strategiczne znaczenie dla europejskiego rynku paliw nie tylko w analizowanym przez nas segmencie gazowym uwarunkowaniem jest zaostrzający się konflikt wśród potencjalnych dostawców surowców. W najbliższych latach należy się spodziewać dalszego zaostrzenia konfliktu o dostęp do europejskiego rynku gazu ziemnego pomiędzy USA a Federacją Rosyjską. USA starają się wykorzystując bezprecedensowe metody nacisku polityczno – ekonomicznego aby wymusić na państwach europejskich odejście od dostaw rosyjskiego gazu ziemnego na rzecz dostaw realizowanych przez stronę amerykańską. Tak definiowany scenariusz byłby skrajnie niekorzystny dla kluczowych europejskich graczy takich jak choćby Niemcy, których nadrzędnym celem politycznym jak również ekonomicznym jest umocnienie się jako kluczowego dla rozwoju sytuacji w Europie gracza. Paradoksalnie uzależnienie się od Federacji Rosyjskiej w zakresie dostaw surowca nie jest tak niebezpieczne jak uzależnienie się od znacznie silniejszych ekonomicznie, politycznie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W przypadku wyboru wariantu rosyjskiego Niemcy zyskują status głównego europejskiego hubu gazowego przez co stają się drugim obok

---

<sup>655</sup> A. C. Itkonen, *EU-U.S. Joint Statement: Liquefied Natural Gas (LNG) imports from the U.S. continue to rise, up by 181%*, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP\\_19\\_1531](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_19_1531) (25.07.2020)

<sup>656</sup> Z. Parczewski, *Ocena potencjału i warunków dostaw gazu z nowych, głównych kierunków dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego do Polski w horyzoncie do 2030 roku*, Warszawa, file:///C:/Users/UP/AppData/Local/Temp/2008-06-19\_file20.pdf (27/07.202)

Federacji Rosyjskiej beneficjentem europejskiego sektora energetycznego. Mają wpływ na ostateczną cenę za surowiec, kierunki jego redystrybucji. Trudno sobie wyobrazić aby było to możliwe w przypadku wyboru „amerykańskiego wariantu” rozwoju europejskiego rynku gazu ziemnego. Na linii Berlin – Waszyngton jest zbyt wiele przeciwstawnych, konkurencyjnych interesów w sferze globalnej ekonomii aby Niemcy mogły uzależnić się od USA w zakresie dostaw surowców energetycznych. Koniec „Zimnej Wojny” zmodyfikował sojusze, kładąc akcenty na nowe areny relacji międzynarodowych, zmieniając pryncypia poszczególnych graczy. Realizując zadania związane z sektorem energetycznym należy uwzględniać szybkość zachodzących zmian w ramach międzynarodowych stosunków gospodarczych, również tych politycznych na globalnej szachownicy.<sup>657</sup> Inaczej ma się rzecz w przypadku państw Europy Środkowo Wschodniej. Kraje te będące niegdyś częścią „rosyjskiej strefy wpływów” starają się dystansować od współpracy z Federacją Rosyjską niemalże we wszystkich obszarach relacji międzynarodowych. Liderem tak definiowanej polityki jest Polska. W dającej się przewidzieć przyszłości nie powinno to ulec radykalnym zmianom co najwyżej zmienić się mogą pewne akcenty. Nie wydaje się jednak aby mogło dotyczyć do rynku gazu ziemnego. Szanse na dostawy rosyjskiego gazu ziemnego po 2022 roku czyli okresie po wygaśnięciu kontraktu polsko – rosyjskiego kontraktu gazowego należy uznać za mało prawdopodobne. Przyjęta na zasadzie konsensusu ponad podziałami politycznymi polska polityka energetyczna ściśle związana z racją stanu za główny swój cel uznaje pełne uniezależnienie się od dostaw surowców energetycznych z Federacji Rosyjskiej. Według politycznych decydentów działania podejmowane przez Rosjan w obszarze szeroko definiowanej polityki energetycznej w tym w szczególności na rynku gazu ziemnego mają nie tylko charakter ekonomiczny ale również polityczny. Zmierzają one do uzależnienia naszego kraju od dostaw niezbędnych naszej gospodarce surowców energetycznych celem uzyskania późniejszych koncesji w sferze politycznej oraz ekonomicznej<sup>658</sup>. Tak definiowane stanowisko władz polskich oraz wspierających te władze partii politycznych w tym również opozycyjnych należy uznać za mocno uproszczone. Zerwanie relacji energetycznych z Federacją Rosyjską w obszarze dostaw gazu ziemnego może doprowadzić do powstania sytuacji, w której nabywca surowców energetycznych czyli strona polska będzie musiała w przyszłości ponosić tego konsekwencje

<sup>657</sup> W. Jakóbiak, *Amerykanie namawiają Katar do sojuszu gazowego w Europie*, <https://biznesalert.pl/usa-katar-Ing-rosja-europa-nord-stream-2/> (24.07.2020); A. Szcześniak, *Amerykańska gra energetyczna o Europę*, <http://przeglad-socjalistyczny.pl/opinie/sprawy-midzynarodowe/1485-szczesniak> (24.07.2020)

<sup>658</sup> A. Bryc, *Rosja w XXI wieku*, Warszawa 2009, s. 122. – 129.

ekonomiczne. Nie jest bowiem jasnym czy Amerykanom uda się wygrać wojnę cenową z Gazpromem. Trudno ocenić wiarygodność zapewnień strony polskiej o niższych cenach za dostarczany przez stronę amerykańską surowiec, skoro analogiczne ilości surowca w tym samym okresie są oferowane na globalnych giełdach przez stronę amerykańską po cenach o 20% - 30% wyższych od tej, która ma obowiązywać stronę polską. Jeśli rozwój technologii nie umożliwi bardziej efektywnego a co za tym idzie tańszego pozyskiwania gazu łupkowego należy się spodziewać próby przerzucenia kosztów produkcji i przesyłu surowca na kontrahentów w szczególności jeśli nie będą zdolni do zapewnienia sobie realnych możliwości dostaw surowców energetycznych z innych kierunków. Obecnie jedynym europejskim odbiorcą amerykańskiego gazu na tak dużą skalę jeśli przyjąć za fakt podpisane ze stroną amerykańską porozumienia o dostawach LNG będzie strona polska. W perspektywie dekady władze polskie liczą na umocnienie się amerykańskiej pozycji na europejskim rynku gazu ziemnego. Za cele polskiej polityki energetycznej w tym względzie należy uznać wyparcie Federacji Rosyjskiej z europejskiego rynku paliw a tym samym doprowadzenie do marginalizacji jej polityczno – ekonomicznego znaczenia na „Starym Kontynencie”. W zamian za to strona polska liczy na możliwość uzyskania statusu głównego, strategicznego europejskiego hubu gazowego kosztem strony niemieckiej.<sup>659</sup> Nie wydaje się być to prawdopodobne biorąc pod uwagę uwarunkowania nie tylko europejskiej ale szerzej globalnej polityki. Polska jest zbyt słabym politycznie graczem aby móc poważnie myśleć o realizacji mocno przerysowanych w stosunku do rzeczywistości koncepcji. Tak więc szanse na jednoczesne ograniczenie wpływów niemieckich i rosyjskich w Europie należy uznać za mocno iluzoryczne. Zbyt wiele jest bowiem niewiadomych, zbyt wiele jest również rozbieżnych interesów po stronie europejskiej aby można było z powodzeniem zrealizować zarysowującą się od kilkunastu miesięcy strategię. Obszar gospodarczy UE pozostaje największym obszarem gospodarczym naszego globu. Wystarczy to do tego aby z tej przyczyny wygenerował się konflikt ze stroną amerykańską o rynki zbytu, kontrakty, zyski. Nic dziwnego, iż amerykańska ekspansja energetyczna jest niechętnie widziana przez szereg państw wchodzących w skład UE dostrzegających w niej więcej problemów, przeszkód, zagrożeń niż we współpracy ze stroną rosyjską. W perspektywie kilku lat można prognozować dalsze pogłębianie się istniejących lub dopiero zarysowujących się podziałów pomiędzy „starymi państwami UE” a nowymi członkami Wspólnoty przyjętymi w wyniku wydarzeń przełomu 1989 roku i końcem Zimnej

---

<sup>659</sup> *Nowy polsko – amerykański kontrakt gazowy. Łącznie zapłacimy około 25 miliardów dolarów*, <https://www.pch24.pl/nowy-polsko-amerykanski-kontrakt-gazowy--laczenie-zaplacimy-okolo-25-ml-dolarow,68919,i.htm> (26.07.2020)

Wojny. Interesy w tym przypadku są na tyle rozbieżne, iż zawarcie konsensusu energetycznego jest mało prawdopodobne.<sup>660</sup> Kluczowym w tym względzie będzie dokończenie inwestycji North Stream II przez stronę rosyjską oraz interpretacja nowego prawa UE w zakresie przesyłu gazu ziemnego instalacjami naziemnymi przez państwa spoza UE. O ile dokończenie inwestycji wydaje się prawdopodobne o tyle interpretacja przepisów zgodnie z niemiecko – rosyjskimi interesami wyrażającymi się pełną kontrolą nad inwestycją wydaje się być już problematyczna. Oznaczać to będzie na tyle poważny rozłam w UE, iż może to przynieść za sobą kres możliwości realizacji wspólnej polityki energetycznej. Należy się więc spodziewać prób realizacji dalszych kompromisów w obszarze europejskiej polityki energetycznej, które nie będą jednak sprzyjać budowie fundamentów pod wspólną politykę energetyczną. Oznacza to, iż nadal dominować będą narodowe polityki energetyczne<sup>661</sup>.

Mocno sceptycznym należy być również wobec europejskich planów realizacji nowych inwestycji w sferze gazowej w postaci budowy linii przesyłowych gazu ziemnego zarówno z obszaru Bliskiego Wschodu jak również obszaru byłego ZSRR. W przypadku Bliskiego Wschodu UE nie dysponuje odpowiednimi narzędziami politycznymi aby planowane inwestycje zrealizować. Obszar Bliskiego Wschodu pozostaje areną politycznych sporów pomiędzy USA a Federacją Rosyjską z uwzględnieniem wzrastającej pozycji międzynarodowej ChRL oraz Republiki Tureckiej. Przykładem tak definiowanej polityki był projekt Nabucco, którym gaz ziemny miał trafiać z bliżej nieokreślonego źródła na Bliskim Wschodzie lub z obszaru byłego ZSRR. Poza deklaracjami niewiele w tej sprawie zrobiono. Sam projekt pozostał w fazie studyjnej i niewiele wskazuje na to aby mógł zaistnieć w realnym kształcie. Jeszcze mniej prawdopodobną inicjatywą ze strony UE jest realizacja planów budowy instalacji gazowych łączących złoża gazu ziemnego postradzieckiej Azji Środkowej z Europą. Obszar ten pozostaje pod całkowitą kontrolą polityczną, militarną oraz w sferze ekonomicznej realizowaną przez tandem dwóch mocarstw Federacji Rosyjskiej oraz ChRL. Co najmniej autorytarne systemy sprawowania władzy również w obrębie gospodarczym spowodowały, iż możliwości produkcyjne sektorów energetycznych państw postradzieckiej Azji Środkowej uległy wyraźnemu ograniczeniu z tendencją do sukcesywnej redukcji ilości wytwarzanego przez sektory energetyczne tych państw gazu ziemnego. Dotyczy to zwłaszcza Turkmenistanu

<sup>660</sup> J. Kaczmarek, *Bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej*, Warszawa 2010, s. 142.

<sup>661</sup> T. Sasiada, *Gazprom szykuje się do ukończenia budowy North Stream 2*, <https://www.money.pl/gospodarka/nord-stream-2-gazprom-szykuje-sie-do-dokonczenia-budowy-6522179626162305a.html> (23.07.2020)



z którego potężnymi zasobami gazowymi szacowanymi na blisko 7,2 bln m<sup>3</sup> surowca państwa „obszaru euroatlantyckiego” wiązały poważne nadzieje. Europie pozostaje więc albo pozostanie przy rosyjskim dostawcy uzupełniając wolumen importowy dostawami z Norwegii oraz krajów dysponujących możliwościami przesyłu gazu w formie skroplonej albo też przeorientowanie się na rynek amerykański. Inne możliwości pozostają w sferze dyskursu politycznego nie popartego realną prognozą zarówno w obszarze politycznym jak również ekonomicznym<sup>662</sup>.

Znacznie lepiej kształtują się perspektywy wspólnej polityki energetycznej UE w ramach możliwości stworzenia wspólnego systemu energetycznego UE, który będzie zdaniem decydentów definiowany sieciami wzajemnych połączeń, rozbudową magazynów, w końcu przejrzystym prawem energetycznym normującym możliwość dokonywania rewersu na obszarze UE. Należy się więc spodziewać dalszych decyzji ze strony decydentów ds. polityki energetycznej UE w zakresie rozbudowy zdolności magazynowych poszczególnych krajów Wspólnoty. Wydaje się, iż stworzenie systemu, w którym minimalne zdolności magazynowe UE każdego z krajów tworzących Wspólnotę osiągną poziom odpowiadający trzymiesięcznemu ekwiwalentowi całkowitej konsumpcji gazu ziemnego jest kwestią kilku najbliższych lat. W dalszym ciągu będą kontynuowane prace na rzecz rozbudowy sieci wewnętrznych połączeń przesyłowych (interkonektorów) łączących poszczególne magistrale przechodzące przez terytoria państw członkowskich UE. Obecnie podobnie jak w dającej się przewidzieć przyszłości szczególnie mocny nacisk zostanie położony na rozbudowę sieci interkonektorów pomiędzy krajami Europy Środkowo – Wschodniej a „starymi członkami Wspólnoty”. Umożliwi to sprawne przesyłanie nadwyżek gazu ziemnego w czasie kryzysu energetycznego jak również wymianę gazową pomiędzy krajami członkowskim na zasadzie rewersu. Doprowadzi to z czasem do liberalizacji konsumenckiego rynku gazu ziemnego w Europie a tym samym podważy znacznie monopoli narodowych prowadzących sprzedaż pozyskanego z zagranicy surowca. Zadania związane z realizacją tak definiowanych projektów będą się koncentrować również na obszarze Polski. Dalszej rozbudowie ulegnie także infrastruktura przesyłowa LNG w postaci portów, instalacji do skraplania i rozprężania surowca jak również budowa własnej floty metanowców w celu

---

<sup>662</sup> Ł. Gacek, *Azja Centralna w polityce energetycznej Chin*, Kraków, s. 63 – 93.

zwiększenia bezpieczeństwa dostaw. Trwać będą również prace na rzecz doskonalenia technik pozyskiwania gazu ziemnego, jego redystrybucji, metod magazynowania<sup>663</sup>.

Pewne znaczenie dla przyszłości europejskiego sektora gazu ziemnego UE będzie miał rozwój rynku wodoru oraz dynamiczny rozwój energetyki alternatywnej, który ma ograniczyć wielkość konsumpcji surowców energetycznych w tym także gazu ziemnego. Ten ostatni wydaje się być bardziej odpornym na zmiany w świadomości energetycznej decydentów UE węglowodorem niż ma to miejsce w przypadku ropy naftowej i węgla. Paradoksalnie proces dekarbonizacji może doprowadzić w perspektywie dekady do zwiększenia konsumpcji gazu ziemnego, który stanowić będzie kluczowy wkład w proces produkcji energii elektrycznej w ramach powstających elektrowni gazowych. Wszystkie te procesy należy rozpatrywać w kontekście zwiększonej świadomości ekologicznej europejskich społeczeństw. Fakt, iż spalanie węgla kamiennego w procesie produkcji energii elektrycznej przynosi o blisko 30% większą emisję CO<sub>2</sub> do atmosfery niż ma to miejsce w przypadku gazu ziemnego odgrywa kluczową rolę w podejmowaniu decyzji w odniesieniu do przyszłości sektora energetycznego<sup>664</sup>.

### Zakończenie

Perspektywy polityki energetycznej UE są związane zarówno z wydarzeniami, które mają lub będą miały miejsce na obszarze samej Wspólnoty jak również z tymi zachodzącymi w jej bezpośrednim a w niektórych przypadkach dalszym otoczeniu międzynarodowym. Te ostatnie wymuszane są tempem procesu przemian globalnych, które nie wyhamowały nawet w obliczu pandemii korona wirusa. Słabością UE a tym samym państw tworzących Wspólnotę jest brak dostępu do własnych złóż surowców energetycznych w tym zwłaszcza gazu ziemnego. Słabość militarna i polityczna UE powoduje, iż nie jest ona w stanie zapewnić dostępu do źródeł surowca w innych państwach eksporterach gazu ziemnego czego przykładem brak poważniejszych, konstruktywnych działań w tym zakresie na kontynencie afrykańskim jak również na obszarze byłego ZSRR. Wygląda więc na to, iż europejscy decydenci nie potrafią trafnie ocenić ani charakteru zmian ani ich dynamiki. Podejmowane przez polityków reprezentujących zarówno instytucje UE jak również państwa organizacje tworzące działania

<sup>663</sup> A. Cieślak – Wróblewska, *W Europie LNG będzie coraz więcej*, <https://www.rp.pl/Forum-Ekonomiczne-w-Krynicy-2019/309109990-W-Europie-LNG-bedzie-coraz-wiecej.html> (23.07.2020)

<sup>664</sup> A. Sumara, M. Sutkowski, *Gaz i węgiel w elektrowniach i elektrociepłowniach*, Paliwa i Energetyka, nr 1. Warszawa 2003, s. 18.

mają mocno reaktywny charakter. Trudno w takich okolicznościach myśleć o budowie mocnych fundamentów pod wspólną strategię energetyczną. Nie tylko jednak słabości definiują politykę energetyczną UE. Organizacja ta mierzona zarówno instytucjonalnie jak również poprzez pryzmat państw tworzących Wspólnotę to nie tylko pewien opisany powyżej „zespół słabości” ale również i szereg, niestety dotąd nie wykorzystanych narzędzi, które odpowiednio użyte mogłyby przyczynić się do ugruntowania przez UE pozycji nie tylko kluczowego ale co ważniejsze aktywnego na globalnym rynku paliw importera węglowodorów. Podstawowym w tym względzie atutem ale i narzędziem pozostaje wielkość rynku paliw UE mierzona zapotrzebowaniem na surowce energetyczne ze strony państw Wspólnoty. Jeżeli krajom wchodzącym w skład UE uda się wygenerować rozwiązania w postaci stworzenia trwałych fundamentów pod jednolity rynek odbiorcy, który będzie się charakteryzował możliwością realizacji kompleksowych dostaw do wszystkich członków Wspólnoty po jednolitej cenie wówczas pozycja przetargowa definiowana instytucjonalnie jak również indywidualnie przez pryzmat państw Wspólnotę tworzących wzrośnie. Wtedy to będzie można w pełni zastosować mechanizmy wolnego rynku na całym obszarze UE co będzie z korzyścią zarówno dla odbiorców indywidualnych jak również zinstytucjonalizowanych<sup>665</sup>. Sytuacja energetyczna UE definiowana perspektywami pozyskiwania gazu ziemnego po korzystnych cenach i na bezpiecznych warunkach powinna ulec poprawie wraz ze wzrostem znaczenia energetyki alternatywnej w całkowitym bilansie energetycznych UE. Wymusi to bardziej elastyczną postawę negocjacyjną ze strony państw eksportujących na europejski rynek paliw gaz ziemny. Należy jednak pamiętać, iż wszystkie te powyższe prognozy zostaną zweryfikowane przez następujące po sobie wydarzenia mające miejsce zarówno na obszarze samej Wspólnoty jak również te często od niej nie zależne poza jej granicami.

### **Streszczenie:**

Artykuł omawia kluczowe kwestie związane z europejskim rynkiem gazu ziemnego. Autor kładzie przy tym nacisk na problemy występujące we współpracy w ramach europejskiego sektora energetycznego na linii Federacja Rosyjska – Unia Europejska oraz na brak wspólnego stanowiska państw tworzących organizację w zakresie konstrukcji zrębów wspólnej polityki energetycznej. Ta ostatnia zdaniem autora artykułu mogłaby się przyczynić do poprawy pozycji negocjacyjnej UE wobec strategicznych dostawców gazu ziemnego oraz

---

<sup>665</sup> I. Grigoriew, *Growth with Energy and Energy Security*[w:] *European Energy Security. What should it mean? What to do?*, Berlin 2006, s. 20.

ropy naftowej. Publikacja podejmuje również problematykę możliwości wykorzystania LNG zarówno jako elementu dywersyfikacji dostaw gazu na rynek europejski oraz także jako paliwa pomostowego w procesie dekarbonizacji europejskiego sektora energetycznego. To ostatnie powinno się przyczynić do zdynamizowania zapoczątkowanego kilka lat temu przez państwa członkowskie procesu na rzecz uzyskania neutralności energetycznej.

#### Słowa kluczowe:

Unia Europejska, Federacja Rosyjska, sektor energetyczny, gaz ziemny, polityka energetyczna.

#### Key words:

European Union, Russian Federation, energy sector, natural gas, energy policy.

#### Bibliografia:

1. Bryc A., *Rosja w XXI wieku*, Warszawa 2009.
2. Cieślak – Wróblewska A., *W Europie LNG będzie coraz więcej*, <https://www.rp.pl/Forum-Ekonomiczne-w-Krynicy-2019/309109990-W-Europie-LNG-bedzie-coraz-wiecej.html> (23.07.2020)
3. Gacek Ł., *Azja Centralna w polityce energetycznej Chin*, Kraków 2010.
4. Grigoriew I., *Growth with Energy and Energy Security*[w:] *European Energy Security. What should it mean? What to do?*, Berlin 2006.
5. Itkonen A. C., *EU-U.S. Joint Statement: Liquefied Natural Gas (LNG) imports from the U.S. continue to rise, up by 181%*, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP\\_19\\_1531](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_19_1531) (25.07.2020)
6. Jakóbiak W., *Amerykanie namawiają Katar do sojuszu gazowego w Europie*, <https://biznesalert.pl/usa-katar-lng-rosja-europa-nord-stream-2/> (24.07.2020)
7. Januszek M., *50 największych producentów i konsumentów gazu ziemnego 2019*, <https://inzynieria.com/paliwa/rankingi/53253,50-najwiekszych-producentow-i-konsumentow-gazu-ziemnego-2019> (26.07.2020)
8. Kaczmarek M., *Bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.
9. Kosior K., Mogelin Ch., *Emergency policy and energy law of the European Union* [w:] Jasień Leszek (red.), *The Future of European Energy Security*, Washington 2008.
10. Krzykowski M., *Nowa Strategia Energetyczna Unii Europejskiej*, Zeszyty Naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN, Warszawa 2015.
11. Kucharski M., *Koniec marzeń o Nabucco*, <https://www.eastbook.eu/2013/07/08/koniec-marzen-o-nabucco-komentarz-eksperta/> (25.07.2020)
12. Malko J., *Energetyczna strategia Unii Europejskiej. Nowe podejście do starych problemów*, Wokół Energetyki, Warszawa 2006.
13. *Najwięksi eksporterzy i importerzy gazu ziemnego*, <https://24kurier.pl/akcje-kuriera/kurier-morski/najwieksi-eksporterzy-i-importerzy/> (26.07.2020)

14. *Nowy polsko – amerykański kontrakt gazowy. Łącznie zapłacimy około 25 miliardów dolarów*, <https://www.pch24.pl/nowy-polsko-amerykanski-kontrakt-gazowy--laczenie-zaplacimy-okolo-25-mld-dolarow,68919,i.htm> (26.07.2020)
15. Parczewski Z., *Ocena potencjału i warunków dostaw gazu z nowych, głównych kierunków dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego do Polski w horyzoncie do 2030 roku*, Warszawa, [file:///C:/Users/UP/AppData/Local/Temp/2008-06-19\\_file20.pdf](file:///C:/Users/UP/AppData/Local/Temp/2008-06-19_file20.pdf) (27/07.2020)
16. Sąsiada T., *Gazprom szykuje się do ukończenia budowy North Stream 2*, <https://www.money.pl/gospodarka/nord-stream-2-gazprom-szykuje-sie-do-dokonczenia-budowy-6522179626162305a.html> (23.07.2020)
17. Sumara A., Sutkowski M., *Gaz i węgiel w elektrowniach i elektrociepłowniach*, Paliwa i Energetyka, nr 1. Warszawa 2013..
18. Szcześniak A., *Amerykańska gra energetyczna o Europę*, <http://przeglad-socjalistyczny.pl/opinie/sprawy-midzynarodowe/1485-szczesniak> (24.07.2020)
19. Trusewicz J., *Mniej gazu łupkowego z USA*, <https://energia.rp.pl/surowce-i-paliwa/19969-mniej-gazu-lupkowego-z-usa> (27.07.2020)
20. Wiech J. *Polski rynek gazu ziemnego na tle Europy*, <https://www.energetyka24.com/polski-rynek-gazu-na-tle-europy-analiza> (26.07.2020)